SPORT WODNY



PIERWSZY ZESZYT LIPCOWY 1937

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM WIOŚLARSTWA, ŻEGLARSTWA, PŁYWACTWA, TURYSTYKI WODNEJ I JACHTINGU MOTOROWEGO

WARSZAWA Nr. 12 ROK XIII

Cena egz. 90 gr

Kronika kajakowa

Zawody kajakowe o mistrzostwo Okr. Małop. Śląsk.

Dnia 20 czerwca odbyły się zawody kajakowe o Mistrzostwa okręgu Małopolsko-Śląskiego P. Z. K., których wyniki były następujące:

K. 2. W. Kajaki dwójki wyścigowe Panów:

1. Woźniak R.—Lenzowski St. P. K. S., Kraków — 46:42.
2. Janocik—Ciepły Y. M. C. A., Kraków — 48:28.
3. Folwarczny—Stawowczyk, Zw. Strzel. Sillesia. Czechowice — 49:00.
4. Tabaczek—Szpala K. P. W., Kraków — 49:43.
5. Treibicz—Eintracht T. T. K., Kraków — 50:07.
6. Dudek—Raszewski P. K. S., Kraków — 52:11.

K. 1. W. Kajaki jedynki panów:

1. Wilkosz Z. H. P., Oświęcim — 50:22.
2. Łacheta K. P. W., Kraków — 52:06.
3. Gacek Pol. K. S., Kraków — 52:37.
4. Jastrzębski Z. H. P., Oświęcim — 54:45.

S. 2. W. Składaki dwójki wyścigowe panów:

1. Sołtys—Kielor L. M. i Kol., Kraków — 50:38.
2. Fuks—Komski Kl. Kaj. Katowice — 51:10.
3. Przybylski—Kaszowski T. U. M., Kraków — 51:28.
4. Bauer—Petrescu, Wintersport, Katowice — 52:10.

S. 1. W. Składaki jedynki panów:

1. Inż. Hadamicki Kl. Kaj. Katowice — 51:17.
2. Nowak T. U. M., Kraków — 53:22.
3. Breslauer Kl. Kaj. Katowice — 55:03.
4. Bańka Kl. Kaj. Katowice — 56:00.

biegi na 1 klm.

K. 2. W. Kajaki dwójki wyścigowe panów.

1. Woźniak—Lenczowski P. K. S., Kraków — 5:30.
2. Dudek—Raszewski P. K. S., Kraków — 5:42.
3. Gigon—Jucha Y. M. C. A., Kraków — 5:52,4.
4. Tabaczek—Szpala K. P. W., Kraków — 5:53.
5. Folwarczny—Stawowczyk Zw. Strz. Sillesia — 5:33,8.
6. Bloder—Braw T. T. K., Kraków — 6:04,8.

K. 1. W. Kajaki jedynki Panów:

1. Wilkosz Z. H. P., Oświęcim — 5:58.
2. Łacheta K. P. W., Kraków — 6:00,4.
3. Gacek Pol. K. S., Kraków — 6:10,4.
4. Worytko Pol. K. S., Kraków — 6:14,8.
5. Bielczyk A. Z. S., Kraków — 6:41,6.

S. 1. W. Składaki jedynki panów:

1. inż. Hadamicki K. K. Katowice — 6:09.
2. Nowak T. U. M., Kraków — 6:21,9.
3. Breslauer K. K. Katowice — 6:32,6.
4. Banka K. K. Katowice — 6:37,1.

K. 2. W. M. Kajaki dwójki wyścigowe mieszane.

1. Hadamicka—Fuks K. K. Katowice — 5:11,2.
2. Żmudzianka—Malski Ak. Kl. S., Kraków — 5:11,4.
3. Tyrklowa—Woźniak Pol. Kl. Sp. — 5:11,8.

Biegi na 600 mtr.

K. 1. W. Kajaki jedynki wyścigowe pań:

1. Żmudzianka A. Z. S., Kraków — 3:23,2.
2. Walicka T. U. M., Kraków — 3:24,4.
3. Tyrklowa P. K. S., Kraków — 3:34.

S. 1. W. Składaki jedynki wyścigowe pań:

1. Hadamicka K. K. Katowice — 3:47,6.

Mistrzostwo Chełmna

Sekcja sportów wodnych Tow. Gimn. „Sokół" zorganizowała regaty kajakowe o mistrzostwo m. Chełmna, które zgromadziły na starcie kilkudziesięciu zawodników z Torunia, Grudziądza, Bydgoszczy, Gródka i in. Wyniki tych zawodów, które wzbudziły ogromne zainteresowanie całego Pomorza są następujące:

Dwójki wyścigowe na 10.000 m: 1) Polaszek Fr., Witt Paweł K. K. Toruń czas 37:52; 2) Donaszewski Kaz. i Pucia Tadeusz PPW Bydgoszcz.

Dwójki wyścigowe na 1000 m: 1) Polaszek Fr. i Witt Paweł KK Toruń 3:23,4; 2) Lisiecki Tadeusz i Wojciechowski Aleks. KK. Toruń.

Jedynki wyścigowe na 10.000 m: 1) Falkowski Alfons TG Sokół I Grudziądz czas 43:2, 2) Wojszewski Wacław KK Toruń.

Jedynki wyścigowe na 1000 m.: 1) Wojszewski Wacław SKKPW Toruń Pomorzanin, czas 3:46,8, 2) Falkowski Alfons TG Sokół I Grudziądz, 3) Korzep Stanisław (TG. „Sokół I" Grudziądz), 4) Głowacki Edmund (TG. „Sokół" Chełmno).

Bieg kajaków dwójki turystyczne na 1000 m.: 1) Gliński Józef, Kalas Czesław (T. G. „Sokół" Chełmno) czas 3:53.

Mistrzostwo Pomorza

Tegoroczne regaty o mistrzostwo Pomorza odbyły się w Brdyujściu dn. 20 czerwca. Odbyło się ogółem 13 biegów, które dały następujące wyniki:

Biegi na 10.000 metrów (trzykrotne okrążenie toru).

Dwójki seniorów: 1) Donaszewski i Pucia PPW Bydgoszcz w czasie 50:21, 2) Falkowski i Kamiński Sokół, Grudziądz — 50:36,4, 3) Polaszek i Witt KK Toruń — 51:39,6.

Jedynki seniorów: 1) Wojszewski KPW Pomorzanin Toruń — 56:38,4, 2) Wojciechowski KK Kaj. Toruń — 59:19, 3) Korzep Sokół, Grudziądz — 1:00,54.

Dwójki wyścigowe dla początkujących: 1) Jaworski i Płoszyński KPW Pomorzanin, Toruń w czasie 54:51,6.

Jedynki wyścigowe dla początkujących: 1) Lisiecki Tadeusz KK Toruń w czasie 59:50,4

Po biegach długodystansowych odbył się bieg kajaków żaglowych również na dystansie 10.000 metrów i z warunkiem potrójnego okrążenia toru. Pierwsze miejsce w tej konkurencji zajęła PPW Bydgoszcz z osadą Matuszak — Kozłowski w czasie 41:49.

Powyższe biegi odbyły się przed południem. Po południu rozegrane zostały biegi na dystansie krótkim 600 i 1000 metrów.

Jedynki pań na 600 metrów: 1) Lanzanka Sokół Grudziądz — 3:35, 2) Prassówna KPW Pomorzanin Toruń — 3:55, 3) Kołodziejewska Sokół, Grudziądz — 4:03.

Dwójki młodzików na dystansie 600 m. 1) Ebert i Maciejewski KK. Toruń — 3:04,2.

Jedynki młodzików na dystansie 600 m.: 1) Maciejewski KK Toruń czas 3:28,6.

Jedynki seniorów na dystansie 1000 m.: 1) Wojszewski KPW Pomorzanin Toruń — 5:08,4, 2) Falkowski Sokół Grudziądz 5:13,2.

Jedynki początkujących na 1000 m.: 1) Lisiecki Tadeusz KPW Pomorzanin Toruń — 5:46,8.

Dwójki seniorów na dystansie 1000 m: 1) Polaszek i Witt KK Toruń — 3:30,3, 2) Donaszewski i Pucia PPW Bydgoszcz — 3:32,6.

Dwójki początkujących na 1000 m.: 1) Jaworski — Płoszyński KPW Pomorzanin Toruń 4:57,6.

Dwójki mieszane na 1000 m.: 1) Mrozówna i Topoliński KPW Pomorzanin 5:28,4 2) Dondajewska i Dondajewski PPW Bydgoszcz 5:31,4 3) (o parę centymetrów w tyle) Plieth i Prassówna KPW Pomorzanin.

Nad zawodami czuwał kpt. sport. Okręgu. Po zawodach nastąpiło rozdanie nagród i żetonów.

ROK 13 WARSZAWA LIPIEC 1937 R. № 12

Sport Wodny

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM WIOŚLARSTWA ŻEGLARSTWA PŁYWACTWA TURYSTYKI WODNEJ JACHTINGU MOTOROWEGO

Sztab bez armii

Wszelkiego rodzaju związki zrzeszeń normalną rzeczy koleją powstają w ten sposób, iż najprzód istnieją żywotne zrzeszenia, później uczuwają one potrzebę związania się dla łącznego dążenia do wspólnego celu. W sporcie polskim bywało niejednokrotnie inaczej. O ile bowiem takie organizacje, jak np. Polski Związek Tow. Wioślarskich, Kolarski, Piłki Nożnej czy Lekkoatletyczny powstały powyższą drogą normalną, o tyle szereg innych, w pierwszym rzędzie zaś Polski Związek Pływacki, powstał drogą żywotną. Najsamprzód od góry uznano za konieczne „powołanie do życia" sportu pływackiego i utworzono związek, następnie związek ten miał dawać inicjatwę do zawiązywania klubów. Najprzód powstał sztab, później miała być do niego dorobiona [illegible]

Jest rzeczą ciekawą, że liczba tych klubów od lat nie wzrasta. Poziom ok. 80 klubów w Polsce osiągnięto niemal odrazu — po jakich 2—3 latach działalności związku, i utrzymuje się on do chwili obecnej, to jest gdy Związek kończy swe piętnastolecie. Powstają ciągle zmiany na liście, wykreśla się z niej jedne efemerydy, wpisuje się nowe, ale liczba klubów trwałych jest wciąż znikoma, liczba zaś ogólna klubów utrzymuje się na tym samym mniej więcej poziomie, przy czym nigdy nie osiągnęła setki.

Nie wiele lepiej przedstawia się sprawa z liczbą zawodników. Wprawdzie liczba zgłoszonych do związku stale wzrasta, ale jest to przyrost brutto, bowiem nie odlicza się tych, którzy odeszli, którzy zawodnikami dawno być przestali. Jeżeli odrzucimy wszystkie „martwe dusze" z listy zawodników, tak jak to się stale dzieje z listą klubów, zobaczymy, że nasz przyrost naturalny jest znikomy.

Trzeci z kolei wskaźnik żywotności Związku, liczba zawodów, wykazuje bezwzględne zahamowanie. Inicjatywa prywatna tutaj nie istnieje prawie zupełnie. Poza tym, co zrobi Polski Związek Pływacki i związki okręgowe, poza zawodami przymusowymi, jak rozgrywki ligowe piłki wodnej, zawodów prywatnych prawie że niema. Jakieś drobne spotkania lokalne, czasem jakiś jubileusz klubu, okraszony paru zawodnikami zamiejscowymi, wyjątkowo tylko zagranicznymi, i to wszystko. Charakterystyczne jest, że martwota jest największa w dużych środowiskach, przede wszystkim w Warszawie. Tam gdzie są władze centralne, które jakąś inicjatywę wykazują, tam kluby czują się zupełnie zwolnione od obowiązku własnej inicjatywy.

Sztab istnieje od lat piętnastu, ale armii sobie nie zdołał dorobić. Temu przypisać należy fakt, że praca w Polskim Związku Pływackim jest tak niesłychanie niewdzięczna, że tak łatwo do niej zrażają się ci wszyscy, którzy w pewnym momencie z zapałem ją podejmowali. Pracować dla próżni, rzucać rozkazy w próżnię, po to, by nigdy w terenie nie były wykonywane, to wszystko każe opuszczać ręce najbardziej wytrwałym. Tutaj nie wystarczy inicjatywa i zarządzenia: trzeba jeszcze dla każdego zarządzenia wyszukać wykonawców. Mało tego, trzeba ich uprosić, żeby byli łaskawi zarządzenie wykonać, trzeba ich dopilnować, i gdy się z reguły okazuje, że zarządzenie wykonane nie zostało, nie ma środków egzekutywy. Jeżeli w okręgowych związkach pływackich zazwyczaj zarządy nie chcą pracować, nie ma sposobu wyciągnięcia stąd należytych konsekwencji, gdyż na miejsce usuniętych pracowników nie będzie dosłownie nikogo.

W tych warunkach wszelkie nici organizacyjne rwą się. Sztab kierujący nieistniejącą armią jest bezsilny, wszelkie jego wysiłki rozbijają się o brak wykonawców. W tych warunkach zarządy PZP. należy uważać za usprawiedliwione w pełni z mizernych wyników ich działalności. Pozostaje tylko do rozważenia jedno pytanie, czy nie jest winą Polskiego Związku Pływackiego, że nie zdołał sobie przez lat [illegible]?

Sądzę, że i z tego trzeba w znacznej mierze Zarządy PZP. rozgrzeszyć. Od lat piętnastu inicjatywa zawiązywania nowych stowarzyszeń w nowych ośrodkach jest głosem wołającego na puszczy. Zarząd centralny w Warszawie nie ma zupełnie technicznej i finansowej możliwości organizowania klubów w Lublinie czy Tarnopolu. Społeczeństwo polskie nie ma zrozumienia i „drygu" do pływania, nie rwie się do niego. Łatwo jest organizować takie np. narciarstwo, które jest sportem pasjonującym masy (zwłaszcza, że ci, których nie porywa śnieg i pęd, pasjonują się zniżkami kolejowymi). Gorzej jest z tymi natomiast sportami, które mas nie chwytają. Tak jest z pływaniem, szermierką, łyżwiarstwem.

Jakie są przyczyny tego, że pływanie, tak popularne zagranicą nie „chwyta" w Polsce? Analogia z sytuacją łyżwiarstwa przemawia za tym, że decyduje tu klimat. Tak samo, jak stałe odwilże i brak lodu są naturalną przeszkodą do rozwoju łyżwiarstwa, tak samo zwykle chłodne, dżdżyste i nierówne lata, nie sprzyjają rozwojowi pływactwa. Jeżeli nieraz mamy upały w kwietniu i maju, kiedy nikt nie jest jeszcze nastawiony na pływanie, a za to przychodzą chłody i deszcze w czerwcu i lipcu — sezon jest stracony. A takich sezonów mamy zwykle dwa na trzy.

Drugą przeszkodą jest brak pływalni, ale ta przeszkoda nie ma znaczenia decydującego, bowiem nawet tam gdzie pływalnie istnieją, jak np. w szeregu uzdrowisk, z większych zaś miast — we Lwowie — pływactwo również „nie chwyta". Ludzie kąpią się, ale nie pływają, a jeżeli pływają — to [illegible]

Krótko mówiąc — wskutek niepogody ludzie nie wchodzą do wody. Jeżeli jest ciepło, i kąpią się — nie chcą pływać. Dla czego? Dlatego, że nie mają nerwu sportowego, dlatego że życie sportowe pływactwa jest ospałe, nie kipi, nie porywa imprezami, nie porywa wynikami naszych mistrzów.

Obrana przez PZP. droga propagandy radiowej wydaje mi się całkowicie chybioną. Skutek tych pogadanek będzie [illegible]ki, że ci którzy nie zamkną głośnika, pokiwają głowami. Od gadania nikt się do sportu jeszcze nie zachęcił. Na to, aby usportowić masy kąpielowiczów, trzeba trzech rzeczy: 1) zawodów, 2) zawodów i po 3)... zawodów.

Rozumiem doskonale, że jest to droga najkosztowniejsza, tymbardziej, że mówiąc o „zawodach", mam na myśli imprezy, które będą fascynować, imprezy kosztowne. Taniej jest mówić 20 minut przez radio, aniżeli sprowadzić Simaikę

czy Csika. Rozumiem też doskonale, że brak funduszów usprawiedliwia całkowicie PZP. z rzadkiego urządzania wielkich imprez, ale usprawiedliwienie to nie zmienia faktu, że bez wejścia na tę drogę, do celu nie trafimy.

Reasumując te uwagi stwierdzić trzeba, że kierunek działalności związku pływackiego musi streszczać się w dwóch kierunkach: 1) popieranie rozwoju klubów, jako podstawowej komórki organizacyjnej, na której wszystko pozostałe stoi, tak samo jak górne piętra w gmachu stoją zawsze na dolnych, a nie naodwrót, i 2) znaczne wzmożenie tętna życia sportowego przez stałe i— zimą i latem — urządzanie imprez na większą skalę.

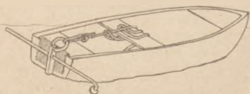
Ani jednego, ani drugiego PZP. nie zrobi o własnych skromnych siłach. Jedno i drugie wymaga wydatnej pomocy Państwa. O kryzysie klubów i ich sytuacji mówiłem już obszerniej w Nr. 9 „Sportu Wodnego". O niedostatecznym zawsze tempie życia sportowego w pływaniu mówiono wiele na łamach wielu pism. Rozumiem, że droga, którą wskazuję, jest dosyć kosztowną i ambarasowną, ale wydaje mi się, że jest to jedyna droga skuteczna i celowa. Za słusznością tego twierdzenia przemawia fakt, że przez lat piętnaście próbowano wszelkich innych dróg t. zn. „pracy wszerz" i żadna nie okazała się skuteczną, a najmniej celową zawsze była papierowa propaganda.

T. Semadeni

Zawożenie kotwic

Kotwicę zawozimy albo bąkiem, albo — jeżeli bąka nie mamy, co na jachtach małych może się zdarzyć — „ad hoc" zbudowaną tratwą.

Przy końcu niniejszego artykułu rozważamy sobie możliwości, jakie stwarzają nam różne podręczne materiały przy budowie prowizorycznej tratwy. Teraz zaś omówimy sobie sposoby zawożenia kotwic i łańcuchów, względnie lin kotwicznych przy pomocy bąka.



Przystępując do pracy musimy poważnie liczyć się ze szczupłością miejsca w bąku, wskutek czego bardzo często jeden tylko człowiek będzie mógł kotwicę zawozić. Jeżeli dalej weźmiemy pod uwagę wywrotność małego bąka i nieraz dość znaczny ciężar kotwicy — dojdziemy do wniosku, że wyrzucenie jej bezpośrednio rękami za burtę, zwłaszcza na fali, mogłoby spowodować przewrócenie bąka. W takim wypadku ryzykowalibyśmy stratę kotwicy, łańcucha, bąka, człowieka i, kto wie — czy nie całego jachtu, dla którego w danym wypadku bąk stał się ostatnią deską ratunku.

W dalszym ciągu, jeżeli mamy do czynienia z łańcuchem kotwicznym — jednemu wioślarzowi trudno będzie odwleźć kotwicę dość daleko, gdyż zwisający łańcuch kotwiczny, ocierający się o dno, będzie stanowił bardzo poważny opór.

Radzimy sobie zatym w następujący sposób: Koniec grubej liny (powiązane z sobą cumy) układamy równo w buchty na dnie, między dziobową, a środkową ławą bąka. Przed rozpoczęciem pracy, przymocowujemy koniec liny do ławy dziobowej. Do drugiego końca tejże liny przywiązujemy luźny koniec, uprzednio na pokład wydobytego łańcucha kotwicznego, przy czym w dalszym ciągu układamy łańcuch na dnie bąka. Łańcuch musimy ułożyć osobno, tak, by — jako cięższy — nie poplątał się w buchty liny, w czasie kołysania się bąka na fali. Trzeba jednak starać się koniecznie tak łańcuch, jak i linę zmieścić pomiędzy ławami dziobową i środkową, celem równomiernego rozłożenia ciężaru na bąku. Do łańcucha kotwicznego przymocowujemy jakiś ciężar. Może to być w stropy ujęty kawał balastu wewnętrznego lub worek, wypełniony drobnym żelazem, jak zapasowe klamry (szakle), ogniwa, drobne narzędzia i t. p. W każdym razie lepiej będzie zadowolić się jakimś ciężarem prowizorycznym a niet pozbywać się na ten cel drugiej kotwicy, która może się nam okazać niezbędną w innym wypadku.

Łańcuch obciążony uzyskuje duży zwis, co zwiększa wydatnie moc trzymającą kotwicy.

Ciężar musimy umocować do łańcucha w takiej odległości od kotwicy, żeby w chwili, gdy kotwica legnie na dnie — ciężar znajdował się jeszcze w bąku. Głębokość w przybliżonym miejscu zarzucenia kotwicy określimy sobie mniej więcej z mapy i dodamy kilka metrów na zapas.

Przymocowany do łańcucha ciężar układamy sobie między ławami środkową i rufową i, przesuwając ku dziobowi lub rufie w miarę potrzeby — równoważymy bąk, tak, by po zawieszeniu kotwicy, leżał równo na linji wodnej.

Rysunek przedstawia najdogodniejszy sposób podwożenia kotwicy w bąku.

Kotwicę admiralicji (najczęściej spotykaną na jachtach) zawieszać za rufą na zewnątrz bąka, tak, by poprzeczka leżała na pawęży (rufie), zaś łapy wystawały pod kadłubem bąka, wzdłuż jego diametralnej. Ucho kotwicy wspiera się na górnej krawędzi pawęży. Pod ucho i górną część trzonu kotwicznego podkładamy grubą matę kokosową, lub złożony kilkakrotnie worek, jak to wskazuje rysunek, celem zapobieżenia uszkodzenia bąka, przez obijającą się, przy podrzutach na fali kotwicę.

Kotwicę podwieszamy ,mocując węzłem szalupowym linę kotwiczną do środkowej ławy, jak to wskazuje rysunek, lub — w wypadku, gdy mamy do czynienia z łańcuchem kotwicznym — stropem z linki włókiennej.

Następnie do dziobu bąka mocujemy długą, cienką linkę (powiązane rzutki, sondliny, marliny i t. p.), którą układamy równo w buchty na pokładzie jachtu. Wioślarz wsiada do bąka i wiosłuje w kierunku głębi, wyciągając za sobą linkę, ułożoną na pokładzie. Gdy już odjechał odpowiednio daleko (im dalej, tym lepiej — nie bliżej wszakże, jak na odległość 4—5-krotnej głębokości w miejscu zarzucenia kotwicy) — obraca bąka dziobem do jachtu i, odwiosłowując wstecz wypręża linkę dziobową, celem zapobieżenia wplątaniu jej w spadającą kotwicę. Następnie wyluzowuje węzeł liny kotwicznej (szalupowy) lub przecina strop i pozwala swobodnie wybiegać łańcuchowi, aż kotwica legnie na dnie, to jest do miejsca zamocowania ciężaru. Wtedy daje ręką umówiony znak i ludzie na pokładzie zaczynają podciągać bąka do jachtu, wybierając linkę dziobową.

Wioślarz przerzuca ciężar przez pawęż i wyluzowuje po trosze łańcuch kotwiczny, rozciągając go po dnie, w kierunku jachtu.

Gdybyśmy pozwolili wybiec zbyt dużej ilości łańcucha kotwicznego naraz, mogłoby się zdarzyć, że ten, spadając namotał by się na sterczącą łapę kotwicy, wskutek czego kotwica nie mogła by należycie trzymać.

W czasie całej tej pracy wioślarz nie potrzebuje wiosłować, ani też zajmować się ruchem bąka, który odbywa się zupełnie automatycznie; może zatym pilniejszą uwagę zwrócić na prawidłowe wybieganie łańcucha za burtę.

Gdyby w czasie pracy okazało się, że przygotowaliśmy zbyt krótką linę kotwiczną, wioślarz związuje jej koniec z odmocowanym od dzioba bąka końcem liny dziobowej, poczym przeciąga się do jachtu, gdzie podają mu koniec dodatkowej liny. Linę dodatkową (może to być w ostateczności zapasowy szkot, byle mocny) przywiązuje do ławy bąka i przeciąga się po lince dziobowej do miejsca związania jej z liną kotwiczną, gdzie wiąże końce obu lin, to jest kotwicznej z dodatkową ze sobą.

O ile nie mamy bąka, a głębokości są o tyle duże, że wyniesienie kotwicy okaże się niemożliwością -- możemy, z podręcznych materiałów zbudować rodzaj tratwy, pod którą podwiesimy kotwicę, celem wywiezienia na właściwe miejsce. Dwuch dobrych pływaków może taką tratwą z powodzeniem odholować wpław dość daleko, o ile, rzecz prosta pogoda na to pozwoli. Przy złej pogodzie i dużej fali praca będzie bardzo ciężka, o ile nie wogóle niemożliwa. Zawożenie kotwicy na tratwie jest na ogół pracą bardzo wyczerpującą i trzeba bardzo dużego zaparcia się siebie ludzi holujących tratwę, by udało im się osiągnąć pożądany rezultat.

Zadaniem kapitana jachtu będzie dopilnowanie budowy tratwy i takie pokierowanie zawożeniem kotwicy, żeby możliwie do minimum zmniejszyć wysiłek holujących.

Musimy liczyć się ze stosunkowo dużym oporem, jaki w wodzie stawia tratwa, dlatego też wielkość jej powinna być utrzymana w granicach zbliżonych do minimum, potrzebnego do uniesienia danej wielkości kotwicy. Najwygodniejszym materiałem budowlanym będą pasy i koła ratunkowe, posiadające znaczną nośność. Według norm, niemieckiego Seeberufgenossenschaft, przyjętych zresztą i u nas, koło musi nosić w wodzie przynajmniej 14½ kilogramo, zaś pas ratunkowy — 7½ kg. Dwa koła i pas ratunkowy, związane z sobą, będą miały nośność 16½ kg., będzie zatym można na takiej prowizorycznej tratwie wywieźć kotwicę do 35 kg. wagi.

Na jachtach żaglowych używa się często kół ratunkowych o nieprzepisowej wyporności. Jeżeli zatym mamy koło stare, lub niepewne, trzeba będzie przed podwieszeniem kotwicy pod tratwą wypróbować jej nośność, żeby zapobiec [illegible]

Rolę wygodnej tratwy może spełnić beczka na wodę słodką. Na jachtach małych, nie wyposażonych w zbiorniki na wodę do picia często używa się małych owalnych beczułek o pojemności 25—35 l. Wodę słodką możemy z powodzeniem na ten czas przelać do naczyń kuchennych, a beczkę szczelnie zatykamy korkiem i obciągamy stropami. Do stropu mocujemy sobie dopiero kotwicę. Nieco gorszymi pływakami będą blaszane, hermetycznie zamknięte, puszki z farb, olejów lub prowiantu. Te przedmioty będą stawiały znacznie większy opór przy holowaniu. Nie mniej jednak, w braku innego materiału możemy się nimi posłużyć.

W ostateczności, moglibyśmy spróbować sklecić tratwę z powiązanych na krzyż desek podłogowych, bomu gafla i innych kawałków drzewa. Ten ostatni rodzaj tratew jest jednak bardzo niewygodny. Mała nośność zmusza nas do zwiększenia rozmiarów, w parze z czym pójdzie wzrost oporu przy holowaniu, a tym samym duże utrudnienie pracy, a ułatwienie jej będzie najpoważniejszą troską kierującego zawożeniem kotwicy. Ludzie, wyznaczeni do holowania wkładają obowiązkowo pasy ratunkowe, żeby wyeliminować zupełnie pracę około utrzymania się na powierzchni wody. Cały wysiłek powinien być zcśrodkowany na przesuwaniu tratwy naprzód.

Rzecz prosta, że wywiezienie wraz z kotwicą łańcucha— byłoby niemożliwym. W wypadku zawożenia kotwicy tratwą, będziemy zawsze posługiwali się liną kotwiczną z maiili. Lina maillowa, jako lekka i pływająca po powierzchni wody, pozwoli się dość łatwo holować, choć nie możemy się łudzić nadzieją, że uda nam się małym nakładem pracy wykonać zadanie. Linę kotwiczną będziemy rozciągać od jachtu do miejsca rzucenia kotwicznego, nie jak łańcuch— od kotwicy do jachtu.

Ciężar dodatkowy zawozimy osobno na tratwie, po rzuceniu kotwicy i przywiązujemy do pływającej liny. Przy pracy liną kotwiczną — dobrze będzie do kotwicy przywiązać bojrep z boją, by uniknąć straty kotwicy w wypadku ewentualnego zerwania liny kotwicznej.

Wojciech Stypuła

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim bratnim Klubom oraz licznym sympatykom przesyłamy jak najserdeczniejsze podziękowanie za nadesłane nam życzenia, z okazji uroczystego poświęcenia nowej przystani oraz obchodu 10-lecia istnienia Klubu.

BYDGOSKI KLUB WIOŚLAREK.



Pietnastka Oddziału Lwowskiego Y. K. P.

Regaty międzyklubowe w Kaliszu

dn. 20 czerwca 1937 r.

Obok Warszawy, Bydgoszczy, Poznania, Kalisz, jako ośrodek wioślarski zaczyna wywalczać sobie coraz większe znaczenie. Duza ilość klubów posiadających kazdy własną i piękną siedzibę, doskonałe warunki wodne a głównie wytrwała i sumienna praca kierowników sportu i zamiłowanie Kaliszan do wioślarstwa sprawiają że każde regaty w Kaliszu to nowy krok naprzód i ważny wypadek w naszym życiu wioślarskim. Dowiodły tego ostatnie regaty w dn 20 czerwca r. b.

Wprawdzie udział wioślarzy i wioślarek z poza Kalisza w tym roku był mniejszy niż w latach ubiegłych, ale zato w samym Kaliszu praca wioślarska posunęła się naprzód. Obok Kaliskiego Tow. Wioślarskiego wyrosły Policyjny Klub Sportowy i Wojskowy Klub Sportowy „Prosna", które w tym roku prześcignęły swego seniora i odebrały mu palmę pierwszeństwa.

Organizacja regat jak zwykle w Kaliszu była dobra, mocno jednak szwankowała punktualność, zresztą z niewiadomych przyczyn, gdyż pogoda, chociaż dżdżysta była jednak spokojna, może słaby udział publiczności zniechęcił organizatorów i ujemnie wpłynął na ich znaną energię. Poza tym jednak przebieg regat był gładki i naogół ciekawy ze względu na zacięte i emocjonujące walki na [illegible]

Po skończonych regatach odbyło się rozdanie nagród na przystani K. T. W., którego na prośbę Komitetu dokonał prezes Polskiego Związku Tow. Wioślarskiego p. Jerzy Bojańczyk.

Wyniki biegów były następujące:

Bieg I. — Czwórki półwyścigowe nowicjuszów.

1) Policyjny Klub Sportowy, Kalisz — 7:46.8.
Jakubowski Stefan, Marszał Henryk, Ignaszewski Zygmunt, Skotarski Tadeusz, st. Górzyński A.
2) Klub Wioślarski z r. 1930, Kalisz — 7:55.1.
3) Wojsk. Klub Sport. „Prosna" — odp. w przedbiegu.
4) Policyjny Klub Sport., Kalisz — odp. w przedbiegu.

Bieg II. — Czwórki Pań.

1) Policyjny Klub Sportowy, Kalisz — 5:00.
Lisówna Helena, Panasenko Romualda, Kawczyńska Irena, Przywarta Maria, st. Strójwąsówna Jadwiga.
2) Warszawski Klub Wioślarek — 5:17.

Bieg III. — Czwórki wagi lekkiej.

1) Wojskowy Klub Sportowy „Prosna" — walkower.
Dreilich Paweł, Stankiewicz Bolesław, Tolant Zygmunt, Szadrun Mikołaj, st. Harchalski Kazimierz.
2) Policyjny Klub Sportowy — nie startował.

Bieg IV. — Dwójki.

1) Kaliskie Tow. Wioślarskie — 9:53.6.
Matuszak Józef, Janicki Walenty, st. Gołębiowski [illegible]
2) Kaliskie Tow. Wioślarskie — 9:54.

Bieg V. — Czwórki.

1) Policyjny Klub Sportowy, Kalisz — 7:18.5.
Emanuel Arystarch, Juszczak Michał, Marszał Jan, Wolter Gustaw, st. Biniaszczyk Jan.
2) Kaliskie Tow. Wioślarskie — 7:35.

Bieg VI. — Czwórki półwyścigowe

1) Wojskowy Klub Sportowy „Prosna" — 8:15.
Szczepaniak Władysław, Maciejewski Stanisław, Stefaniak Mieczysław, Łapot Wincenty, st. Harchalski Kazimierz.
2) Wojskowy Klub Sportowy „Prosna" — 8:42.
3) Policyjny Klub Sportowy — odpadł w przedbiegu.

Bieg VII. — Czwórki półwyścigowe Pań.

1) Policyjny Klub Sportowy — 5:26.
Lisówna Stanisława, Chwiałkowska Maria, Gryczyńska Stefania, Dębowianka Janina, st. Strójwąsówna Jadwiga.
2) Policyjny Klub Sportowy — 5:49.
3) Warszawski Klub Wioślarski — odp. w przedbiegu
4) Posener R. V. „Germania" — odpadł w przedbiegu

Bieg VIII. — Czwórki młodszych.

1) Kaliskie Tow. Wioślarskie — 7:27.
Kaźmierczak Jan, Szymczak Stanisław, Łapczyński Józef, Wesołowski Jan, st. Chudzik Marian.
2) Policyjny Klub Sportowy — czas nienotowany
3) Posener R. V. „Germania" — odpadł w przedbiegu.

[illegible]



Finisz ósemek na międzynarodowych regatach w Bydgoszczy

Regaty międzynarodowe w Bydgoszczy

dn. 27 czerwca 1937 r.

Tegoroczne regaty międzynarodowe w Bydgoszczy w porównaniu z dawnymi nieco straciły, brak bowiem było osad niemieckich, które dawniej liczny udział w tych regatach brały. Widocznie wioślarze niemieccy, zrażeni tym, że ich polscy koledzy nie rewanżują się przyjazdem do Niemiec przestali przyjeżdżać do Bydgoszczy. A szkoda, bo stosunki międzysąsiedzkie bardzo by ożywiły regaty w Bydgoszczy i przyczyniły się do podniesienia poziomu sportowego polskiego wioślarstwa. Udział polskich wioślarzy na regatach w Frankfurcie n. o., w Włodawie i Królewcu nie jest trudny do zrealizowania i najzupełniej leży w sferach możliwości naszego wioślarstwa.

Ale nawet mimo braku niemieckich wioślarzy, regaty bydgoskie i w tym roku stanowią gwóźdź naszego sezonu i wybijają się na czoło polskich imprez sportowych.

Wioślarze gdańscy, którzy w tym roku również słabiej obsadzili biegi nie wykazali się wysoką klasą. Jedyne zwycięstwo w ósemkach i to osiągnięte bardzo słabą przewagą



Publiczność dopinguje

to cały owoc ich bydgoskiej wyprawy. Z klubów polskich na czoło wysunął się Akademicki Zw. Sportowy w Poznaniu, który jak w roku ubiegłym bardzo wydatnie zaznaczył swą dodatnią pracę a w tym roku jeszcze ją pogłębił i to zarówno w klasie seniorów, jak i w klasie nowicjuszów.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie jakkolwiek nie odniosło sukcesu w biegach seniorów, może się pochlubić pięknym narybkiem w klasie młodszych i nowicjuszów, który rokuje najlepsze nadzieje i znów, jak przedtym, wyciągnie BTW na czoło tabeli punktacyjnej. Uwagę zwrócił na siebie doskonały skifista z R. C. Frithjof w Bydgoszczy p. Ewald Reich. Wioślarz ten odniósł dwa zdecydowane zwycięstwa w biegach młodszych i nowicjuszów, a poprzednio na regatach w Królewcu również wyróżnił się swą doskonałą klasą wygrywając dwa razy. Inne kluby w Bydgoszczy pokazały, że żyją i pracują, większym sukcesem jednak nie wykazały się.

Z klubów Warszawskich licznie stawiło się WTW zbierając laury w biegach dwójek bez sternika. Skiferzy z tego klubu zarówno w biegach jedynek jak i dwójek podwójnych wyróżnili się dobrą klasą. Obydwa przez siebie obsadzone biegi jedynek i dwójek podwójnych seniorów wygrał bez trudu A. Z. S. Kraków dzięki swym doskonałym skifistom Vereyowi, Ustupskiemu i Balickiemu. Z innych klubów doskonale zaprezentowała się ósemka AZS. Warszawa, czwórka Graudenzer R. V. Grudziądz, czwórka wagi lekkiej klubu Wioślarskiego w Toruniu. Osobną wzmiankę poświęcić należy czwórce WKS. Śmigły w Wilnie, która już w roku ubiegłym dostąpiła zaszczytu razem z klubem wioślarskim z r. 1904 w Poznaniu reprezentowania barw polskich na Olimpiadzie. Czwórka ta i w tym roku utrzymała swą doskonałą formę i znacznie górowała nad swymi przeciwnikami.

W biegach kobiecych, które należały do najbardziej emocjonujących biegów dnia niespodziewaną porażkę poniósł Bydgoski Klub Wioślarek, ulegając w czwórkach warszawiankom i w czwórkach półwyścigowych akademiczkom z warszawskiego A. Z. S.

Organizacja regat jak zwykle tak i w tym roku stała wyżej wszelkich pochwał i stanowić może dumę i chlubę p. d-ra Siemiątkowskiego, Prezesa Bydgoskiego Komitetu T. W. który sprawował również funkcje Przewodniczącego w kolegium Sędziów. Napływ publiczności był bardzo liczny. Na trybunach obecni byli prawie wszyscy prezesi uczestniczących klubów, na trybunie honorowej obecny był p. gen. Thommée, p. gen. Grzmot-Skotnicki z małżonką w otoczeniu wyższych oficerów garnizonu bydgoskiego, p. prezydent Barciszewski, delegaci władz państwowych i p. dyrektor Zarządu Dróg Wodnych Władze P. Z. T. W. reprezentowali pp. Bojańczyk, Loth i Chodacki.

Po skończonych regatach w sali Resursy Kupieckiej odbyło się rozdanie nagród, którego na prośbę Komitetu dokonał prezes P. Z. T. W. p. Jerzy Bojańczyk, w gorących słowach dziękując bydgoskim wioślarzom za ich pracę.

Wyniki regat były następujące:

Bieg 1. — II-gie Czwórki, godz. 13.15.
1) Graudenzer R. V. Grudziądz — 6:21.8.
Kurt Heinrich, Willi Kruger, H. Abromeit, Horst Ghurek, st. H. Hammler.
2) Klub Wioślarski, Toruń — 6:26.4.
3) Danziger R. V., Gdańsk — 6:27.
4) Wojsk. Klub Sport. „Żoliborz", Warszawa — 6:28,2.
5) Klub Wioślarski w Gdańsku — 6:29,2.

Bieg 2. — Jedynki nowicjuszy, godz. 13.30.
1) R. C. „Frithjof", Bydgoszcz — 6:48.
Reich Ewald.
2) Wojskowy Klub Sportowy, Poznań — 7:06.
3) R. C. „Frithjof", Bydgoszcz — 7:31.
4) Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie — 7:45,2.

Bieg 3. — I-sze Czwórki, godz. 13.45.
1) Wojsk. Klub Sport. „Śmigły", Wilno — 6:09,2.
Zawadzki W., Karwecki Br., Kedel Michał, Jurowski W., st. Wirszyłło Z.
2) Akademicki Związek Sportowy, Poznań — 6:10.8.
3) Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie — 6:11.
4) Danziger R. V., Gdańsk — 6:13,2.
5) Policyjny Klub Sportowy, Kalisz — 6:20.8.
6) Klub Wioślarski, Toruń — 6:26.6.
Tow. Wiośl. w Płocku i Studentenführung der Techn. Hochschule — Gdańsk odpadły w przedbiegach.

Bieg 4. — Ósemki nowicjuszy, godz. 14.00.
1) Akademicki Związek Sportowy, Poznań — 5:54.8.
Jerszyński Fr., Popowski J., Popowski Br., Hamerski, Szczepański, Nycz Wład., Borówka Br., Ślepecki M., st. Petrykowski.
2) Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie — 6:01.
3) Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie — 6:02.8.
R. C. „Frithjof", Bydgoszcz i Renngemeinschaft R. C. Victoria u Deutsche Studentenschaft, Gdańsk — nie startowały.

Bieg 5. — Czwórki pań, godz. 14.15.
1) Warszawski Klub Wioślarek — 4:43.
Zierkówna I., Dzięgielewska, Pomorska Z., Malinowska B., st. Grabicka J.
6) Bydgoski Klub Wioślarek — 4:43.2.

Bieg 6. — Czwórki półwyścigowe wojskowych, godz. 14.30.
1) Sekcja Wojsk. Akadem Zw. Sport. W-wa — 6:49 6.
Wower Stefan, Martini Florian, Czerwiński W., Dzierżanowski, st. Ehrbar.



Zacięta walka na finiszu

POLSKI ZWIĄZEK TOWARZYSTW WIOŚLARSKICH

BYDGOSZCZ
PROGRAM WSTĘPNY

XVIII REGAT ZWIĄZKOWYCH O MISTRZOSTWO POLSKI

Dzień pierwszy: sobota dnia 31 lipca 1937 r.

Bieg 1. Godz. 15.00. *Czwórki półwyścigowe.* Bieg dostępny dla Klubów i Sekcyj Wojskowych o nagrodę przechodnią Płk. Dypl. Władysława Kilińskiego, b. Dyrektora P. U. W. F. i P. W. Nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu.
Zwyc. w r. 1931: Of. Y. K. R. P., Warszawa. Zwyc. w r. 1933: W. K. S. Śmigły, Wilno.
„ „ „ 1932 i 1934: Sek. Wojsk. BTW., Bydgoszcz. „ „ „ 1935 i 1936: Klub Wioślarski Toruń.

Bieg 2. Godz. 15.15. *Czwórki II klasy.* Bieg o nagrodę T. Korolewicza, członka WTW. nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu. Bieg dostępny dla wioślarzy wszystkich kategoryj, niestartujących w biegach o Mistrzostwo Polski na wiosła długie.
Zwyc. w r. 1933: Warszawskie T-wo Wiośl. Zwyc. w r. 1935: R. C. Frithjof, Bydgoszcz.
„ „ „ 1934: Wojskowy Klub Sportowy, Grodno. „ „ „ 1936: Klub Wioślarski Toruń.

Bieg 3. Godz. 15.30. *Czwórki półwyścigowe pań.* Bieg o nagrodę wędrowną Dyr. Eugeniusza Czajkowskiego, Prezesa BTW. Nagroda przechodzi na własność po trzykrotnym wygraniu.
Zwyc. w r. 1928: A. Z. S. Warszawa. Zwyc. w r. 1932 i 1933: Warsz. Kl. Wioślarek.
„ „ „ 1929 i 1930: Poznański Klub Wioślarek. „ „ „ 1934: Wojskowy Klub Sportowy, Grodno.
„ „ „ 1931 bieg rozegrany nie był. „ „ „ 1935 i 1936: Wileńskie T-wo Wioślarskie.

Bieg 4. Godz. 15.45. *Czwórki wagi lekkiej.* Waga osady bez sternika nie powinna przekraczać 250 kg. Bieg o nagrodę przechodnią prezesa K. W. „04" Poznań p. Władysława Stopy. Nagroda przechodzi na własność po trzykrotnym wygraniu.
Zwyc. w r. 1932: Poznańskie T-wo Wiośl. Tryton, Poznań. Zwyc. w r. 1934: Kaliskie T-wo Wioślarskie, Kalisz.
„ „ „ 1933: Klub Wioślarski „Wisła", Warszawa. „ „ „ 1935 i 1936: W. K. S. „Prosna", Kalisz.

Bieg 5. Godz. 16.00. *Dwójki podwójne młodszych.* Bieg o nagrodę przechodnią. Nagroda przechodzi na własność po trzykrotnym wygraniu.
Zwyc. w r. 1936: Warszawskie T-wo Wiośl., Warszawa.

Bieg 6. Godz. 16.15. *Czwórki.* Bieg dostępny wyłącznie dla Klubów i Sekcyj Wojskowych o nagrodę przechodnią D. O. K. VII Poznań. Nagroda przechodzi na własność po trzykrotnym wygraniu.
Zwyc. w r. 1931: Wojskowy Klub Sportowy, Poznań. „ „ „ 1933: Wojskowy K. S. Śmigły, Wilno.
„ „ „ 1932: Sekcja Wojskowa B. T. W., Bydgoszcz. „ „ „ 1935 i 1936: Klub Wioślarski Toruń.

Bieg 7. Godz. 16.30. *Czwórki półwyścigowe nowicjuszy.* Bieg dostępny dla towarzystw, które w r. 1936 znalazły się poniżej 30 miejsca w związkowej tabeli punktacyjnej, oraz towarzystw w tabeli niewymienionych.

Bieg 8 Godz. 16.45. *Jedynki II klasy.* Bieg o nagrodę przechodnią Fabryki Płyt Fotograficznych „Alfa" Bydgoszcz. Nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu. Bieg dostępny dla wioślarzy, wszystkich kategoryj, niestartujących w biegach o Mistrzostwo Polski na wiosła krótkie.
Zwyc. w r. 1934 i 1936: Warszawskie T-wo Wioślarskie. Zwyc. w r. 1935: A. Z. S. Kraków.

Bieg 9. Godz. 17.00. *Ósemki II klasy.* Bieg o nagrodę przechodnią M. Soroko, dyrektora Państwowej Wytwórni Uzbrojenia. Nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu. Bieg dostępny dla wioślarzy wszystkich kategoryj, niestartujących w biegach o Mistrzostwo Polski na wiosła długie.
Zwyc. w r. 1933: Warszawskie T-wo Wioślarskie. Zwyc. w r. 1935: A. Z. S., Poznań.
„ „ „ 1934: Klub Wioślarski Wisła, Warszawa. „ „ „ 1936: Kaliskie T-wo Wioślarskie, Kalisz.

Dzień drugi: niedziela 1 sierpnia 1937 r.

MISTRZOSTWA POLSKI.

Bieg 10. Godz. 15.00. *Jedynki pań. Mistrzostwo Polski.* Bieg o nagrodę przechodnią Pani Marszałkowej Śmigły Rydz Marty. Nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu.
Zwyc. w r. 1936: Warszawski Klub Wioślarek.

Bieg 11. Godz. 15.15. *Czwórki pań. Mistrzostwo Polski.* Bieg o nagrodę przechodnią Dyr. Departamentu Ruchu Ministerstwa Komunikacji p. Inż. Łaguny Stanisława. Nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu.
Zwyc. w r. 1936: Bydgoski Klub Wioślarek.

Bieg 12. Godz. 15.30. *Czwórki. Mistrzostwo Polski.* Bieg o nagrodę przechodnią Firmy Haberbusch i Schiele, Warszawa. Nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu.
Zwyc. w r. 1931 i 1932: Klub Wioślarski z r. 1904, Poznań. Zwyc. w r. 1934 i 1935: Bydgoskie T-wo Wioślarskie.
„ „ „ 1933: Warszawskie T-wo Wioślarskie. „ „ „ 1936: Osada PZTW komb. Śmigły, Wilno i KW „04", Poznań.

Bieg 13. Godz. 15.45. *Dwójki bez sternika. Mistrzostwo Polski.* Bieg o nagrodę przechodnią Ilustrowanego Kurjera Codziennego w Krakowie. Nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu kolejnym, albo pięciokrotnym wygraniu bez względu na kolejność.
Zwyc. w r. 1933: Towarzystwo Wioślarskie, Włocławek. Zwyc. w r. 1935 i 1936: Warszawskie T-wo Wioślarskie.
„ „ „ 1934: Klub Wioślarski z r. 1904, Poznań.

Bieg 14. Godz. 16.00. *Ósemki młodszych.* Bieg o nagrodę przechodnią Dziennika Bydgoskiego. Nagroda przechodzi na własność po trzykrotnym wygraniu.
Zwyc. w r. 1931: Klub Wioślarski z r. 1904, Poznań. Zwyc. w r. 1934 i 1935: A. Z. S. Poznań.
„ „ „ 1932: Klub Wioślarski Wisła, Warszawa. „ „ „ 1936: Kaliskie T-wo Wioślarskie.
„ „ „ 1933: Warszawskie T-wo Wioślarskie.

Bieg 15. Godz. 16.15. *Dwójki. Mistrzostwo Polski.* Bieg o nagrodę przechodnią Prezesa WTW P. Inż. Skulskiego i wiceprezesa WTW. dr. J. Ślaskiego. nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu.
Zwyc. w r. 1933: Warszawskie T-wo Wioślarskie. Zwyc. w r. 1936: Warszawskie T-wo Wioślarskie.
„ „ „ 1934 i 1935: Klub Wioślarski z r. 1904, Poznań.

Bieg 16. Godz. 16.30. *Jedynki. Mistrzostwo Polski.* Bieg o nagrodę przechodnią Towarzystwa Wioślarskiego w Włocławku. Nagroda przechodzi na własność po trzykrotnym wygraniu.
Zwyc. w r. 1936: A. Z. S. Kraków.

Bieg 17. Godz. 16.45. *Czwórki nowicjuszy.* Bieg o nagrodę przechodnią ś. p. M. Wierzbickiego z Bydgoszczy. Nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu.
Zwyc. w r. 1925 i 1929: Bydgoskie T-wo Wioślarskie. Zwyc. w r. 1932: Kaliskie T-wo Wioślarskie.
„ „ „ 1926: Warszawskie T-wo Wioślarskie. „ „ „ 1933: Towarzystwo Wioślarskie Włocławek.
„ „ „ 1927: R. A. C. Budapeszt. „ „ „ 1934: Kolejowy Klub Wioślarski, Bydgoszcz.
„ „ „ 1928 i 1930: A. Z. S. Warszawa. „ „ „ 1935: Policyjny K. S., Kalisz.
„ „ „ 1931: Grudz. T-wo Wiośl. Wisła, Grudziądz. „ „ „ 1936: Graudenzer Ruder Verein, Grudziądz.

Bieg 18. Godz. 17.00. *Jedynki nowicjuszy.* Bieg o nagrodę przechodnią Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu.
Zwyc. w r. 1934: Warszawskie T-wo Wioślarskie. Zwyc. w r. 1936: Warszawskie T-wo Wioślarskie.
„ „ „ 1935: A. Z. S. Kraków.

Bieg 19. Godz. 17.15. *Czwórki bez sternika. Mistrzostwo Polski.* Bieg o nagrodę przechodnią Koła Seniorów WTW. Nagroda przechodzi na własność po trzykrotnym wygraniu.
Zwyc. w r. 1933: K. W. „04", Poznań. Zwyc. w r. 1935 i 1936: Warsz. Tow. Wioślarskie.
„ „ „ 1934: B. T. W., Bydgoszcz.

Bieg 20 Godz. 17.30. *Czwórki młodszych.* Bieg o nagrodę przechodnią ś. p. Józefa Radwana b. prezesa i Członka Honorowego PZTW. Nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu.
Zwyc. w r. 1923 i 1933: Warszawskie T-wo Wioślarskie. Zwyc. w r. 1929: Poznańskie T-wo Wiośl. Tryton, Poznań.
„ „ „ 1924 i 1926: Bydgoskie T-wo Wioślarskie. „ „ „ 1932: Kaliskie T-wo Wioślarskie.
„ „ „ 1925 i 1931: Klub Wioślarski Wisła, Warszawa. „ „ „ 1934: Towarzystwo Wioślarskie Włocławek.
„ „ „ 1927: Klub Wioślarski z r. 1904, Poznań. „ „ „ 1935: W. K. S. Śmigły, Wilno.
„ „ „ 1928 i 1930: A. Z. S. Warszawa. „ „ „ 1936: Klub Wioślarski, Toruń.

Bieg 21. Godz. 17.45. *Ósemki nowicjuszy.* Bieg o nagrodę przechodnią Płk. Dypl. Władysława Kilińskiego b. Dyrektora P. U. W. F. i P. W. Nagroda przechodzi na własność T-wa po trzykrotnym wygraniu.
Zwyc. w r. 1932: Klub Wioślarski Wisła, Warszawa. Zwyc. w r. 1934 i 1936: Kaliskie T-wo Wioślarskie.
„ „ „ 1933: Klub Wioślarski z r. 1904, Poznań. „ „ „ 1935: A. Z. S. Poznań.

Bieg 22. Godz. 18.00. *Dwójki podwójne. Mistrzostwo Polski.* Bieg o nagrodę przechodnią. Nagroda przechodzi na własność po trzykrotnym wygraniu.

Bieg 23. Godz. 18.15. *Jedynki młodszych.* Bieg o nagrodę przechodnią Państwowego Urzędu W. F. i P. W. Nagroda przechodzi na własność po trzykrotnym wygraniu.
Zwyc. w r. 1934: Warszawskie T-wo Wiośl. Zwyc. w r. 1935 i 1936: A. Z. S. Kraków.

Bieg 24. Godz. 18.30. *Ósemki. Mistrzostwo Polski.* Bieg o nagrodę przechodnią Pana Prezydenta R. P. Prof. Ignacego Mościckiego. Nagroda przechodzi na własność po pięciokrotnym wygraniu.
Zwyc. w r. 1936: Bydgoskie T-wo Wioślarskie.

---

1. Regaty odbywają się zgodnie z Regulaminem Regatowym PZTW. z r. 1936.
2. Długość toru 1700 m. w biegach pań 1200 m.
3. Zgłoszenia pisemne na blankietach regatowych PZTW w zapieczętowanej kopercie, zaopatrzonej w wyraźny napis „zgłoszenia do regat" nadesłane być winny do środy dnia 21 lipca 1937 r. włącznie pod adresem: PZTW, Warszawa, al. Jerozolimskie 45. Zgłoszenia muszą zawierać: nazwiska imiona w pełnym brzmieniu, wiek, wzrost i wagę wioślarzy, imię, nazwisko sternika oraz nazwisko delegata mającego wyłączne prawo interpelacyj w sprawach sportowych i nazwisko trenera.
4. Wpisowe w wysokości 6 zł. od zawodnika w biegach o Mistrzostwo Polski i 4 zł. od zawodnika w pozostałych biegach, należy wnieść przed terminem złożenia zgłoszeń do PKO na konto PZTW nr. 4.249 i kwit należy dołączyć do zgłoszeń. Zgłoszenia niezawierające wszystkich danych, wymienionych w punkcie 3 albo też bez dowodu wpłacenia wpisowego — rozpatrywane nie będą.
5. Nagrody w medalach. Przy zadeklarowaniu jednej do czterech łodzi — jedna nagroda, przy pięciu i więcej łodzi — dwie nagrody.

Nagrody I stopnia za biegi mistrzowskie: I nagr. medale srebrne duże. II „ „ bronz. duże.

Nagrody II stopnia za biegi zwykłe na łodziach wyścigowych: I nagr. medale srebrne średnie. II „ „ bronz. średnie.

Nagrody III stopnia za biegi na łodziach półwyścigowych: I nagr. medale srebrne małe. II „ „ bronz. małe.

6. Losowania torów i osad dokona Komisja Sportowa PZTW. Wyniki losowania i protokół zebrania Komisji Sportowej przesłane będą do zainteresowanych Towarzystw w możliwie krótkim czasie.
7. Mierzenie szerokości oraz ważenie czwórek półwyścigowych, mierzenie długości łodzi wyścigowych, ważenie wioślarzy, zgłoszonych do biegu czwórek lekkiej wagi oraz ważenie wszystkich sterników dokonane będzie przez p. p. starterów w hangarach w Łęgnowie w sobotę dn. 31 lipca o godz. 9 rano.
8. Zebranie delegatów celem otrzymania instrukcyj numerów dla zawodników i biletów wejścia na trybunę po jednym dla zawodników, zgłoszonych zapasowych, delegata i trenera odbędzie się w sobotę dn. 31 lipca o godz. 9 rano w kancelarii regatowej w Łęgnowie.
9. Przedbiegi do biegów 1—10 przy zadeklarowaniu więcej, niż 6 osad do jednego biegu odbywać się będą w sobotę dn. 31 lipca o godz. 10,. Przedbiegi do biegów 11—25 w sobotę dn. 31 lipca o godz. 17.30.
10. Wszelkie ogłoszenia i instrukcje wywieszone na tablicy przed kancelarią regatową najpóźniej na godzinę przed przedbiegiem lub biegiem są obowiązujące.
11. Kancelaria regatowa w hangarach Łęgnowo czynna będzie od godz. 9 rano w sobotę dnia 31 lipca.

Termin zgłoszeń upływa dnia 21 lipca 1937 r.

2) Wojsk. Sek. Kol. Kl. Wiośl. KPW, Bydgoszcz 6:54.6.
3) Wojskowy Yacht-Klub, Włocławek 6:59.6.

Bieg 7. — Jedynki, godz. 14.45.
1) Akademicki Zw. Sport., Kraków 6:23.6.
Verey Roger.
2) Danziger R. V., Gdańsk — 6:37.2.
3) Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie 6:52.
Akademicki Związek Sport., Warszawa nie startował.

Bieg 8. — Dwójki, godz. 15.00.
1) Akademicki Związek Sportowy, Poznań 7:02.3.
Kuryłłowicz, Manitius L., st. Hacler Miecz.
2) Warsz. Tow. Wiośl. i Akad. Zw. Sport., Warszawa (osada mieszana) — 7:05.

Bieg 9. — Czwórki młodszych, godz. 15.15.
1) Gr. R. V., Grudziądz — 6:25.
Heinrich Kurt, Kruger W., Abromeit H., Gburek H., st. Hammler H.
2) Klub Wioślarski, Toruń — 6:30.
3) Klub Wolślarski w Gdańsku — 6:30.
4) Wojskowy Klub Sportowy „Żoliborz" Warszawa (z biegu 14) — 6:39.
Danziger R. V., Gdańsk, Pos. R. V. „Germania", Poznań, i Bydgoskie Towarzystwo Wiośl. — nie startowały.

Bieg 10. — Czwórki półwyścigowe, godz. 15.30.
1) Kolejowy Klub Wiośl. KPW., Bydgoszcz — 6:44.7.
Wachowiak W., Kuligowski, Makowski P., Ptaszyński M., st. Demel Mieczysław.
2) Policyjny Klub Sportowy, Bydgoszcz — 6:46,7.
3) Klub Wioślarski „Gryf", Bydgoszcz 6:55,2.
4) Grudziądzkie Tow. Wioślarskie „Wisła" — 6:56.6.
5) Gr. R. V., Grudziądz — 7:06.3.
6) Klub Wioślarski „Rejów", Skarżysko — 6:03.

Bieg 11. — Czwórki półwyścigowe pań, godz. 15.45.
1) Akademicki Związek Sportowy, Warszawa — 5:24.
Orłowska M., Misiewiczówna, Anisimow T., Knichowiecka, st. Kossówna Z.
2) Bydgoski Klub Wioślarek — 5:27,2.

Bieg 12. — Czwórki bez sternika, godz. 16.00.
1) Akademicki Związek Sportowy, Poznań — 6:15.
Ronke A., Wieczorek Z., Stilter A., Trzciński Jan.
2) Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie — 6:31.

Warszawskie Tow. Wioślarskie Studentenführung der Techn. Hochschule, Gdańsk Warsz. Tow. Wiośl. i Kl. Wiośl. „Wisła", W-wa (osada mieszana)	— nie startowały

Bieg 13. — II-gie Czwórki nowicjuszy, godz. 16.15.
1) Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie — 6:25.6.
Halagiera St., Mantaj Bol., Wilczarski F., Flegier St., st. Wiśniewski Franc.
2) Towarzystwo Wioślarskie, Płock — 6:31.
3) R. C. „Frithjof", Bydgoszcz — czas nienotowany.

Bieg 14. — I-sze Czwórki nowicjuszy, godz. 16.30.
1) Klub Wioślarski „Rejów", Skarżysko — 6:28.6.
Łudkowski, Dygnas, Eski M., Menert H., st. Kasprzycki Jan.
2) Klub Wioślarski w Gdańsku — 6:37.2.
3) R. C. „Frithjof", Bydgoszcz — 6:46.4.

Renngemeinschaft R. C. Victoria u. Deutsche Studentenschaft, Gdańsk Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie	nie startowały

Bieg 15. — Jedynki młodszych, godz. 16.45.
1) R. C. „Frithjof", Bydgoszcz — 6:35,8.
Reich Ewald.
2) Danziger R. V., Gdańsk — 6:47.
3) Wojskowy Klub Sportowy, Poznań — 7:06,3.
Warszawskie Tow. Wioślarskie — nie startowało.

Bieg 16. — Czwórki półwyścigowe nowicjuszy, godz. 17.00.
1) Kolejowy Klub Wioślarski KWP, Bydgoszcz — 6:43.
Wachowiak, Nickel Józef, Makowski P., Ptaszyński M., st. Demel Mieczysław.
2) Polic. Klub Sport., Bydgoszcz załoga nr 1 — 6:52.2.
3) Polic. Klub Sport., Bydgoszcz załoga nr. 2—6:52.8.
4) Wojskowy Yacht-Klub, Włocławek 7:08.4.
Klub Wioślarski „Rejów", Skarżysko — nie stawił się do startu.
Klub Wioślarski „Gryf", Bydgoszcz — nie dokończył biegu z powodu złamania dulki.

Bieg 17. — Dwójki bez sternika.
Bieg został wypuszczony równocześnie z jedynkami 770 m. handicapu. Osada WTW Braun i Kobyliński uzyskała czas — 6:07.

Bieg 18. — Ósemki młodszych, godz. 17.30.
1) Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie — 5:42.
Dudziński J., Leu Fr., Halagiera St., Mantaj Bol., Flegier St., Świątkowski, Figiel Antoni, Wilczarski, st. Cegielski H.
2) Akademicki Związek Sportowy, Poznań — 5:52.3.
3) Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie — 5:58.4.

Bieg 19. — Czwórki wagi lekkiej, godz. 17.45.
1) Klub Wioślarski, Toruń — 6:19.7.



Zwycięska ósemka Danziger R. V.

Zacharek K., Dolewski Alfons, Beszczyński J., Dolewski Gerh., st. Bylicki Fr.

2) Wojskowy Klub Sport. „Prosna", Kalisz — 6:25.8.
3) R. C. „Neptun", Poznań — 6:28.4.
4) Towarzystwo Wioślarskie, Włocławek — 6:29.
5) Grudziądzkie Tow. Wioślarskie „Wisła" — 6:29.8.

Bieg 20. — Dwójki podwójne, godz. 18.00.

1) Akademicki Związek Sportowy, Kraków — 6:17.6. Balicki M., Ustupski J.
2) Warszawskie Towarzystwo Wioślarskie — 6:18.
3) R. C. „Frithjof", Bydgoszcz — 6:24.

Bieg 21 (pocieszenia). — I-sze Czwórki.

1) Policyjny Klub Sportowy, Kalisz — v. o.
2) Pos. R. V. „Germania", Poznań — nie startował.
3) Wojskowy Klub Sportowy „Śmigły", Wilno — nie startował z powodu zwycięstwa w biegu trzecim.

Bieg 22. — Ósemki (Bieg główny). Mistrzostwo m. Bydgoszczy, godz. 18.30.

1) Danziger R. V., Gdańsk — 5:31. Buchholz K., Raabe R., Nezel Carl, Behrendt J., Ruckert H., Jaster Alfons, Holz Erich, Ladowski K., st. Schimański.
2) Akademicki Związek Sport., Warszawa — 5:34.
3) Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie — 5:35.2.
4) Akademicki Związek Sportowy, Poznań — 5:35.4.
5) Kolejowy Klub Wioślarski KPW, Bydgoszcz — 5:38.8.

Jerzy Bojańczyk

Nasza reprezentacja przeciwko Węgrom

Jak już wszystkim wiadomo w dniu 25 lipca odbędzie się w Budapeszcie mecz wioślarski Polska—Węgry. Spotkanie obejmie wszystkie 7 głównych typów łodzi a poza tym Polska wysunęła projekt rozegrania ósmej konkurencji — czwórek pań. Sprawa biegu kobiecego przewleka się, gdyż chociaż Węgrzy niezwykle serdecznie zaprosili czwórkę pań do Budapesztu to jednak chcieliby bieg ten rozegrać jako towarzyski, poza programem meczu a PZTW pragnąłby bieg [illegible] widzieć na czwórkach wyścigowych i w ramach meczu.

W myśl uchwały Sejmiku regaty bydgoskie w dn. 27 czerwca były eliminacjami na powyższy mecz. Po regatach obradowali członkowie zarządu, obecni na regatach, przy czym postanowiono, że w Budapeszcie reprezentować nas będą następujące osady:

na jedynce: Roger Verey (AZS Kraków),

na dwójce podwójnej: Jerzy Ustupski i inż. Marian Balicki (AZS Kraków),

na dwójce bez sternika: Jerzy Braun i Edward Kobyliński (WTW Warszawa),

na dwójce ze sternikiem: Stanisław Kuryłłowicz i Leon Manitius, sternik Mieczysław Bacler (AZS Poznań).

na czwórce bez sternika: Arnold Ronke, Z. Wieczorek, A. Stilter, Jan Trzciński (AZS Poznań).

na czwórce ze sternikiem: Władysław Zawadzki, Bronisław Karwecki, Kiedel Michał, W. Jurowski, sternik Zygmunt Wirszyłło (WKS „Śmigły" Wilno).

Nie wyłoniono jedynie reprezentacji na bieg ósemek, ponieważ bieg ósemek na regatach bydgoskich wykazał bardzo jeszcze przeciętny poziom tej konkurencji u nas. Postanowiono zatym odłożyć zestawienie ósemki na termin 11 lipca po regatach poznańskich na jeziorze witobelskim, które przyniosą ostateczną decyzję w tej sprawie.

Równocześnie postanowiono delegować osadę Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego na bieg czwórek o puchar Bałtyku do Kopenhagi (18 lipca), oraz udzielono zezwolenia na start doskonałego skifisty bydgoskiego „Frithjofu" Ewalda Reicha na regatach w Hamburgu. Do regat tych Reich zostanie zgłoszony do trzech biegów t. j. nowicjuszy, juniorów i seniorów II klasy. Ew. zwycięstwo w tym ostatnim biegu da mu prawo startowania w biegu jedynek I klasy o t. zw. Alster Pokal.

Forma naszych reprezentacyjnych osad nie jest jeszcze szczytowa. To możemy otwarcie powiedzieć. Stosunkowo najlepiej prezentują się już dzisiaj Verey na jedynce, dwójka Braun i Kobyliński oraz czwórka WKS Śmigły Wilno. Verey, uzyskując na torze bydgoskim czas 6:23, dowiódł, że wraca do swej świetnej formy z przed dwóch lat. Czas ten tym więcej zasługuje na uwagę, że Verey nie miał zbyt silnych przeciwników i wygrał z dużą przewagą.

Braun i Kobyliński opanowali doskonale sterowanie a ponieważ styl i technika i dawniej niewiele pozostawiały do życzenia, więc osada ta przedstawia się już dzisiaj nieprzeciętnie. Na razie brak nam jeszcze porównania wartości tej osady, gdyż w Polsce nazwiska naszych „podwójnych" olimpijczyków (z r. 1932 i 1936) odstraszają innych przeciwników. To jednak, co zaprezentowali w Bydgoszczy, startując z pewnym handicapem wraz z jedynkami, dowodzi, że wiele możemy się po tej osadzie spodziewać.

Czwórka wileńska przedstawia się doskonale pod względem fizycznym a ponadto zyskała przez wstawienie Jurowskiego. Wartość tej osady polega na bardzo dobrej pracy w torze, stosunkowo słabsza już jest na finiszu przez brak szybszej akceleracji tempa. Można się jednak spodziewać, że nieznaczny ten brak zostanie jeszcze wyrównany.

Ustupski i Balicki nie są jeszcze klasą osady Verey—Ustupski. W każdym razie mając możność obserwowania tej osady od kilku miesięcy, stwierdziłem w Bydgoszczy znaczną poprawę. Wygładzić tylko trzeba sterowanie i finisz, który nie ma jeszcze odpowiedniej żywiołowości. W każdym razie osada ta narazie jest najlepszą w Polsce. Osada Poniatowski- Kazimierczak zaprezentowała się wcale nieźle. Fatalnie jednak ma się sprawa u tej osady ze sterowaniem. Osada ta ma znowu niezły finisz, ale na torze jedzie bardzo nierówno. Osada Frithjof Reich i Rosen jest o klasę słabszą od Reicha na jedynce. Reich powinien ograniczyć się do jedynki, albo poszukać partnera wyższej klasy. Mam wrażenie, że gdyby Fenske powrócił do wiosła i przez lato mieszkał w Bydgoszczy skąd pochodzi, to osada Reich—Fenske mogłaby być bardzo groźną.

Czwórka bez sternika nie pokazała właściwie jeszcze co umie. W biegu bydgoskim niestety na pięć zgłoszonych osad na starcie pokazały się tylko dwie, a BTW startowało tylko dlatego, aby nie było walkoweru. AZS wysunąwszy się od startu łatwo na czoło — potym już nie starał się o wykazanie czasu — ponieważ oszczędzał się do biegu ósemek.

Dwójka ze sternikiem posiada jeszcze wiele możliwości rozwojowych. Manitius wydaje się być lepszym partnerem Kuryłłowicza, niż Leporowski. Poprawa tej osady jest widoczna, gdyż o ile w Warszawie ulegli Ślązakowi i Łepkowskiemu to w Bydgoszczy wykazali nad nimi kolosalną przewagę na całym torze. Dwójka ta powinna jednak ograniczyć się jedynie do biegu dwójek a zrezygnować ze startu na [illegible].

Ósemka to ciężki orzech do zgryzienia przy zestawianiu reprezentacji. Prawdę powiedziawszy w chwili obecnej nie mamy ósemki nawet przeciętnej klasy. Stosunkowo w najlepszej formie była osada AZS Poznań, ale klub ten czyni te same błędy, które już wyszły wiele razy na jaw u nas

a mianowicie wystawia tych samych wioślarzy do kilku biegów. O ile polityka ta ma może trochę racji jeśli chodzi o zbieranie punktów — to znowu pod względem pracy wzwyż — jest błędna. AZS powinien pojąć, że jeśli będzie miał jedną — dwie osady wysokiej klasy to osady te przyniosą mu więcej sukcesów, niż kilka osad przeciętnych. Z tego też powodu AZS powinien ograniczyć się do dwójek i czwórek, a pozostałych dwóch wioślarzy spróbować na dwójce bez sternika ew. na dwójce podwójnej.

Mówiąc otwarcie słaba forma naszych ósemek zaskoczyła mnie nieco. Liczyłem przede wszystkim na to, że BTW, pracując odrębnie ósemką a odrębnie czwórką — dojdzie jednak do niezłego poziomu. Stało się jednak inaczej. Osada AZS Warszawa posiada kilka doskonałych wioseł (Wołosiewicz, Łepkowski, Kepel), ale jako całość nie posiada jeszcze wyrównania. Niemniej jednak, jeśli AZS utrzyma tę osadę w dobrej formie i tym samym składzie nadal to AZS może przypomnieć jeszcze świetne czasy Gordziałkowskiego, Niezabitowskiego, Kurnickiego i t. d.

Osada BTW, którą sklasyfikowano na mecz państw bałtyckich posiada duże możliwości dalszego postępu. Mimo, że składa się z młodszych wioślarzy to jednak osada ta niewiele ustępuje osadzie Śmigłego. W Kopenhadze może odnieść bardzo poważny sukces.

Reich, który będzie nas reprezentował w Hamburgu zapowiada się jako rewelacja. Jego wyniki, uzyskane w Królewcu i Bydgoszczy są imponujące. W Królewcu na torze 2 km uzyskał świetny czas 7:38, przy czym jego przeciwnik miał czas 8:40. Reich uzyskał zatym swój doskonały czas nie będąc wcale zmuszanym do walki. W Bydgoszczy stanowił on odrębną klasę w grupie nowicjuszy, do których swoją formą już się nie zalicza. Mimo słabej konkurencji uzyskał on czasy 6:48 i 6:35, które wykazują, że już w niedługim czasie dojdzie on do najlepszej klasy europejskiej.

Wł. Długoszewski

Kronika żeglarska

Podniesienie bandery YKP. w Janowie k Lwowa

Dnia 6 czerwca b .r. odbyła się w Janowie k/Lwowa uroczystość podniesienia bandery i poświęcenia prowizorycznej przystani Lwowskiego Oddziału Yacht Klubu Polski.

W uroczystościach wzięli udział Reprezentanci Władz, Delegaci Klubów Sportowych i licznie zebrani członkowie YKP.



Na jeziorze Janowskim

Okolicznościowe przemówienie wygłosił Komandor Lwowskiego Oddziału YKP. senator Wojciech hr. [illegible]ski. Przemówienie swe zakończył Komandor [illegible] podjętym przez wszystkich obecnych wzniesionym na cześć Komandora Honorowego Yacht Klubu Polski Pana Prezydenta Rzplitej Prof. Dr. Ignacego Mościckiego i Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza.

Aktu poświęcenia przystani dokonał miejscowy proboszcz Ks. Dr. Thullie, po czym nastąpiło uroczyste podniesienie bandery YKP.

Następnie Reprezentanci Władz i Klubów złożyli Lwowskiemu Oddziałowi YKP. życzenie „dobrego wiatru" i owocnej pracy, po czym goście podejmowani byli „lampką miodu" i zażywali przejażdżki klubowymi łodziami żaglowymi.

Regaty żeglarskie Warszawa — Modlin

Dn. 27 czerwca rozegrane zostały regaty żeglarskie Warszawa—Modlin, organizowane corocznie przez Oficerski Yacht-Klub. Wyniki przedstawiają się następująco:

Klasa D (20 m. żagla) o nagrodę b. min. Floyar-Rajchmana — 1) Witkowski (Oficerski Yacht Klub), 2) O gusz (OYK). Startowały 4 jachty.

Klasa O (olimpijki 12 m. żagla) — o nagrodę Marszałka Śmigłego-Rydza — 1) Osiński (OYK), 2) Jonsz (YKP), 3) Olszowski (AZS). Startowało 16 jachtów.

Klasa S (10 m. żagla), o nagrodę wieczystą im Marszałka Piłsudskiego — 1) Sołtyk (AZS), 2) Szymański (Y. K. P.), 3) Orłowski (YKP). Startowało 20 jachtów.

Klasa V (15 m. żagla), o nagrodę komitetu święta morza — 1) Malcz (O. Y. K.), 2) Weiss (AZS), 3) Młynarski (OYK), 4) Koźmińska (OYK).

Kurs na Naroczy

Kilkutygodniowy kurs żeglarski na Naroczy zgromadził 45 osób młodzieży z Wilna, Grodna, Lidy i Nowej Wilejki. Kurs prowadzony był przez prof. Jana Trichanowicza, który od kilku lat stale organizuje najrozmaitsze kursy i obozy dla młodzieży.

Na zakończenie wspomnianego kursu odbyły się regaty żeglarskie, którym tak, jak całemu kursowi sprzyjała piękna pogoda.

Kronika pływacka

Mistrzostwa Polski

Mistrzostwa pływackie Polski odbędą się w dniach 24, 25 i 26 lipca. Teren mistrzostw jeszcze nie jest ustalony. Pod uwagę brane są *Bydgoszcz i Bielsk*

Mistrzostwa we Lwowie

W czerwcu odbyły się na Zamarstynowie kolejno mistrzostwa okręgu Lwowskiego III klasy i II klasy z następującymi wynikami:

Kl. III-a

PANOWIE:

100 m. stylem dowolnym: Stefański (P.) 7:27:7, 2) Zwarycz (Cz.) 7:52.3), 3) Nowicki (P.) 8:21.

200 m. klas: 1) Radwański (AZS.) 3:41:5, 2) Hubner (Cz.) — 3:51:2, 3) Perycz (Cz.) 4:05:8

100 m. nawznak: 1) Olek (P.) 1:46:9, 2) Kunzelman (Św.) 1:48:2, 3) Geller (H.) 1:52,

100 m. stylem dowolnym: 1) Zbyszecki (Cz.) 1:22, 2) Tomaniewski (Cz.) 1:25:4, 3) Kunzelman (Św.) 1:25,5,

100 m. klas.: 1) Radwański (AZS.) 1:35:6, 2) Hubner (Cz.) 1:36:5, 3) Matuszyński (AZS.) 1:38:4.

sztafeta 4×200 stylem dowolnym: 1) Czarni I 14:33:9, 2) Czarni II 15:58:8, 3) Hasmonea III 17:47:4,

sztafeta 3×100 m. stylem zmiennym: 1) Czarni 5:00, 2) Czarni II 5:05:2, 3) AZS. I 5:10:1.

200 m. stylem dowolnym: 1) Aumer (Św.) 3:28:4, 2) Furga (P.) 3:29.2, 3) Geller (H.) 3:33,

300 m. stylem zmiennym: 1) Geller (H) 5:58, 2) Kaźmierczak (Cz. 6:24,

1,500 m. stylem dowolnym: 1) Zwarycz (Cz.) 31:57:6, 2) Olszewski (Cz.) 32:51:2, 3) Tyszkowski (P.) 36:34:4.

PANIE:

sztafeta 3×100 m. stylem zmiennym: 1) Świteź 7:29:4.

100 m. stylem dowolnym: 1) Wojnarowska 2:03:2, 2) Ingwerówna 2:16:4,.

100 m. stylem klasycznym: 1) Woleńska (AZS.) 2:08:5, 2) Lasocka (P.) 2:12, 3) Ingwerówna (H.) 2:16:4.

100 m. nawznak: 1) Lasocka (P.) 2:14, 2) Karpulukówna (P.) 2:40:4, 3) Komarnicka (P.) 2:55,

200 m. stylem klasycznym: 1) Ingwerówna (H.) 5:13, 2) Tabaczyńska (Cz.) 5:52:7.

sztafeta 4 100 m. stylem zmiennym: 1) Świteź 10:49:5.

Klasa II-a

PANOWIE:

400 m. dowol.: 1) Paciuszyński (Cz.) 6:46, 2) Werchowiecki (P.) 6:58:8, 3) Wojnarowicz (P.) 7:08:4.

sztafeta 4×100 m. stylem zmiennym: 1) Świteź 10:49:5.

200 m. klas: 1) Rogowski (Cz.) 3:38:1, 2) Frenkiel (H.) 3:41:6, 3) Werocy (Cz.) 3:46,6.

100 m. na wznak: 1) Byszecki (Cz.) 1:44:2, 2) Teichman (H.) 1:44:08, 3) Murzyłowski (Cz.) 1:46:03.

sztafeta 3×100 m. styl. zmien. 1) Czarni I (Byszecki), Hubner, Paciuszyński) 4:46, 2) Pogoń I 4:49:5.

PANIE:

100 m. klas.: 1) Exlerówna (H.) 2:15.

100 m. dowol..: 1) Piegutka (Cz.) 1:58:4, 2) Exlerówna (H.) 2:08:4.

Mistrzostwa Polski w piłce wodnej

Dn 20 czerwca w Katowicach odbył się mecz piłki wodnej o mistrzostwo Polski między mistrzem Polski E. K. S. Katowice a Hakoachem z Bielska. Zwyciężył E. K. S. 5:0 (3:0).

W drugim spotkaniu Makabi (Kraków) wygrała walkowerem z powodu niestawienia się AZS (Warszawa).

E. K. S. wystąpił bez Karliczka, natomiast z Scholzem, który stale przebywa w Berlinie. Hakoah w odmłodzonym składzie grał naogół poprawnie. EKS przewyższał przeciwników szybkością i zgraniem. Najlepszym graczem EKS był Jankowski, zdobywca 3 bramek i Schwaen. Dalsze bramki zdobyli Rotter i Scholz II. Sędziował pan Przybyła.

W Poznaniu odbyły się spotkania o mistrzostwo okręgu poznańskiego z wynikiem: Warta — Sokół 2:0, Unia — AZS 3:0, Warta — AZS 0:0.

Zawody pływackie w Bielsku

Dnia 27 czerwca z okazji 25-letniego jubileuszu urządził K. S. Hakoah w pięknym miejskim basenie kąpielowym w Bielsku wielkie zawody pływackie, oraz mecze piłki wodnej z udziałem klubów: Cracovii (Kraków), Dąb (Katowice), Makkabi (Kraków), AZS (Warszawa), Bar-Kochba (Katowice), BBTS (Bielsko).

Wyniki dnia pierwszego:

200 m. styl. klas. panów: 1) Heidrich, mistrz Polski (Dąb-Katowice) 3:01.5. 2) Medrzycki (AZS Warszawa) 3:10, 3) Jarecki (Dąb-Katowice) 3:16,2, 4) Straus (Hakoah) 3:25.5.

50 m. styl. dowoln. dla dziewcząt: 1) Małkowska (Dąb) 30:9, 2) Dawidowiczówna II (Hakoah) 51.

50 m. styl. klas. dla dziewcząt: 1) Grumpeler (Bar-Kochba Kat.) 51:8, 2) Buchen 52:2.

Sztafeta 3×50 m. styl. zmien. dla chłopców: 1) Hakoah (Bielsko) 2:27.9.

400 m. styl. dow. dla pań: 1) Materówna (Dąb-Kat.) 7:23, 2) Pastorówna (Hakoah) 7:30, 3) Lichtensteinówna (AZS Warszawa) 9:04,2.

200 m. styl. klas. dla pań: 1) Kandlówna (Hakoah) 3:42,8, Pioszczykówna (Dąb.) 3:56.2.

Po zawodach pływackich odbył się mecz ligowy o mistrzostwo Polski między Makkabi (Kraków) a Hakoah (Bielsko), który zakończył się sensacyjnym, wysokocyfrowym zwycięstwem Hakoahu 5:0 (2:0). Drużyna piłki wodnej Hakoahu odniosła w pełni zasłużone wysokocyfrowe zwycięstwo przewyższając swego przeciwnika pod względem szybkości w pływaniu.

Następnie odbył się mecz towarzyski Cracovia — Dąb (Katowice) 3:1 (1:1). Gra toczyła się przy stałej przewadze Cracovii, dla której bramki zdobyli: Jappoł, Ochalski i Szelest, dla Dębu Heidrich. Sędziował p. Lerner

Wyniki dnia drugiego.

100 m. nawznak: 1) Pastorówna (Hakoah) 1:42.3, 2) Pioszczykowna (Dąb) 1:48.

400 m. styl. dow. panów: 1) Jędrysik (Giszowiec) 5:52,6, 2) Heidrich (Dąb) 5:57,6, 3) Paszkot (Cracovia) 6:03,2.

100 m. nawznak panów: 1) Szelest (Cracovia) 1:24,5, 2) Kowalski (Cracovia) 1:24,8, 3) Pribe (Dąb) 1:30.

100 m. klas. chłopców: 1) Wolf (Dąb) 1:37,7, 2) Ko- 3:46,3, 2) BBTS. 4:03,8.

Sztafeta 4×50 styl. klas. dla dziewcząt: 1) Hakoah 3:46.3, 2) BBTS. 4:08.80.

Piłka wodna: Dąb—BBTS 6:1 (4:0). Drużyna Dębu odniosła łatwe zwycięstwo. Bramki dla Dębu strzelili: dwie Pribe, dwie Heidrich, oraz Wolf i Barysz. Dla BBTS Góra. Sędzia p. Rosse z Krakowa dobry.

TPG — Strzelec Cieszyn 5:4 (4:0). Bramki dla TPG

uzyskał Kulawik 5 a dla Strzelca 3 Kleitek, a jedną Kubik. Sędzia p. Herz.

Zawody towarzyskie.

200 m. styl. dow. panów: 1) Paszkot (Cracovia) 2:38,5, 2) Wiener (Hakoah) 8:42,8, 3) Skowronek (Giszowiec) 2:46,2.

100 m. styl. dow. pań: 1) Dawidowiczówna (Hakoah) 1:21,7, 2) Malerówna (Dąb) 1:25,6, 3) Pastorówna (Hakoah) 1:34.

100 m. styl. klas. dla panów: 1) Heidrich 1:21,5, 2) Medrzycki 1:27,7, 3) Jarecki 1:28.

100 m. styl. klas. dla pań: 1) Jarkulisz-Niedobecka 1:38,6, 2) Kandlówna 1:41,8, 3) Pioszczykówna 1:44,7.

100 m. dow. dla chłopców: 1) Góralik (Strzelec Cieszyn) 1:28,2, 2) Wiener III (Hakoah) 1:32,2.

100 m. dow. panów: 1) Grubenthal (Cracovia) 1:09, 2) Paszkot 1:09,8, 3) Feuereisen (Hakoah) 1:09,8.

Sztafeta 3×100 styl. zmien. panów: 1) Cracovia 4:03,9, 2) Dąb 4:08,6, 3) Strzelec Cieszyn 4:20.

W skokach z trampoliny i wieży popisywali się: Merz, Ziaja i obiecujący młody zawodnik Jędrysik. Wszyscy z Giszowca.

Zawody towarzyskie w piłkę wodną: Cracovia—Hakoah 3:3 (2:1). Zawody rozegrane bardzo ostro i w szybkim tempie. Bramki dla Cracovii strzelili: dwie Ochalski, jedną Grubenthal, dla Hakoah dwie Steuer i jedną Feuereisen. Sędziował słabo p. Herz z Katowic. Publiczności 2000.

Wpław przez Kraków

Dn. 6 b. m. odbył się na dystansie ponad 1 km. wyścig „Wpław przez Kraków", w którym startowało 27 zawodników (na trasie od plaży „TUR" do plaży „Wawel" na pl. Groble). Wyniki zawodów są następujące: w kategorii stowarzyszonych zwyciężył Kowalski (Cr.) w czasie 9:19, drugi Zguda (Cr.) 9:24,2, trzeci Paszkot (Cr.), czwarty Pietrusiński i piąty Barbaszewski. W kategorii niestowarzyszonych wygrał Treszczyński, który zdobył nagrodę p. gen. Monda. Nagrodę przechodnią zdobyła Cracovia.

Wyścig Wilanów — Warszawa

Dn. 29 czerwca odbył się IX tradycyjny wyścig pływacki Wilanów — Warszawa zorganizowany przez Oficerski Yacht - Klub R. P. Na zgłoszonych 116 zawodników (w tym dwie zawodniczki) na starcie stawiło się 75 a ukończyło bieg 66.

Pierwsze miejsce zespołowo zdobyła Polonia zbierając aż 743 punkty za największą liczbę zgłoszonych zawodników. Drugie miejsce przypadło w udziale Legii, do której należą trzej pierwsi, pkt. 710. Trzecie miejsce — Państwowe Zakłady Lotnicze z 349 punktami.

Polonia otrzymała za zwycięstwo drużynowe piękny puchar przechodni ufundowany [illegible] spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego.

Indywidualnie pierwsze miejsce zdobył Smoliński w bardzo pięknym stylu, przy czym specjalną uwagę zwracała długa, skuteczna praca rąk, którą 17-letni zawodnik zawdzięcza Steppowi. Czas zwycięzcy 51.07, 2) Zubowicz (Legia) 51.07 3) Szrajbman (Legia) 51,21,4 4) Woźnicki (PZL), 5) Turenko (Legia), 6) Konarek (Legia), 7) Klak (Polonia), 8) Wodzyński (Polonia), 9) Czuperska Józefa, niestowarzyszona (1 miejsce wśród pań), 10) Zadroch (AZS), 11) Łęczycki (Polonia), 12) Karczmarek (Polonia), 13) Saitinger (ŻASS), 14) Wróblewski (Polonia), 15) Lada (PZL), 16) Jensz (Polonia), 17) Kowalski (Polonia), 18) Dziengielewski (Polonia), 19) Sobótka (niestowarzyszony), 20) Cygański (PZL).

Indywidualnie pierwsze miejsce wśród pań zdobyła p. Józefa Czuperska w czasie 63:50,3, 2) Kossowska Anna 66,52, zaś 43-cie miejsce w ogólnej konkurencji.

W konkurencji najmłodszych puchar i odznakę otrzymał: Czuperski lat 13, 2) Kowalski (14 lat), 3) Goljan (12 lat).

Nagrodę dla najstarszego zawodnika otrzymał p. Kubasiński, pięćdziesięcioletni pływak.

Nagrodę wyróżnienia otrzymał przy ogromnym aplauzie widzów inspektor policji p. Zawadzki (pływak bez nogi).

Organizacja wyścigu bardzo sprawnie przeprowadzona. Ogólną uwagę zwracała wielka ilość łodzi ubezpieczających zawodników.

Charakterystycznym momentem zawodów jest bardzo liczny udział młodych zawodników w granicach wieku 18 i 19 lat. Jest to bardzo pocieszający objaw postępów sportu pływackiego wśród młodzieży w stolicy.

Wpław przez Wilno

Zorganizowane przez Okręgowy Ośrodek Wychowania Fizycznego zawody pływackie zgromadziły na starcie pokaźną liczbę zawodników (45 panów i 10 pań). Spoczątku pływacy idą zwartą masą i dopiero po kilkuset metrach sytuacja zaczyna zlekka wyjaśniać się. Część zawodników odrywa się, oddalając się coraz bardziej. Jeżeli chodzi o konkurencję pań, to tu walka rozegrała się między Singerówną (AZS), Michalczykówną (AZS) i Lichtmanówną (ŻAKS). Zawodniczki te kolejno obejmowały prowadzenie. Do mety przybyły w kolejności wyżej podanej. Drużynowo najlepiej spisały się zawodniczki AZS, zajmując pierwsze miejsce.

W konkurencji panów zwyciężył Stankiewicz (KPW) przed Wróblewskim, Matiynenko (Elektr.) i Pimpickim (AZS).

Trasa wyścigu wynosiła 1000 metrów Organizacja do- [illegible]

Kurs YMCA

Zachęcony niezwykłym powodzeniem kursu czerwcowego, w którym wzięło udział 160 osób, wydział Wychowania Fizycznego Polskiej YMCA zorganizował w lipcu nowy przyśpieszony popularny kurs pływania.

Opłata za kurs wynosi: dla mężczyzn zł. 10, dla kobiet zł. 14. Pozatym kobiety opłacają za badanie w Poradni Sp. — Lekarskiej zł. 1.

Trudności w pracy Steppa

Trener Stepp nie otrzymał dotąd wolnego wejścia na pływalnię WP. Ma on tylko prawo wstępu w godzinach popołudniowych, natomiast w innych godzinach musi płacić normalny bilet. W takich warunkach nie może on poświęcić niektórym pływakom dodatkowych godzin pracy.

Treningi ze Steppem odbywają się na pływalni AZS, wskutek czego w praktyce dzieje się tak, iż zjawiają się na nich głównie członkowie AZS, a pływacy innych klubów, którzy rano trenują na pływalni WP, nie mają już ochoty przenosić się w drugiej części dnia na pływalnię AZS-u.





Przystań K. S. K. P. W. „Pomorzanin"

Kronika wioślarska

Z Bydgoskiego Klubu Wioślarek

Po długich latach starań Bydg. Klub Wioślarek osiągnął nareszcie własną przystań której uroczyste otwarcie odbyło się w ubiegłym miesiącu.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele oo. misjonarzy. Po mszy uczestnicy z orkiestrą na czele udali się na przystań.

Wśród przybyłych licznie gości znaleźli się gen. Thommee, prawdziwy ojciec wioślarstwa bydgoskiego, gen. Grzmot-Skotnicki z małżonką, przedstawiciel starostwa i liczni przedstawiciele klubów z dr. Siemiątkowskim i dyr. Żewickim, niezmordowanym sekretarzem BTW oraz innymi.

Ceremonia poświęcenia rozpoczęła się przemówieniem prezeski. Następnie ks. Kołodziej dokonał aktu poświęcenia i wygłosił okolicznościowe przemówienie, cytując piękne ustępy z Pisma św.

Po poświęceniu nastąpiło wydanie dyplomów. Z okazji obchodzonej jednocześnie uroczystości 10-lecia istnienia klubu (w rzeczywistości istnieje już rok 11), otrzymało dyplom szereg osób. M. in. na pierwszym miejscu należy wymienić p. radcz. Michalinę Teskową i samą p. Klikowiczową, która należąc od początku do klubu, jest już 6 lat jego prze-[illegible]

Po omówieniu działalności BKW w okresie 10-lecia przez naczelniczkę klubu w referacie, nastąpiły przemówienia gości i delegatów.

Na zakończenie odbyło się skromne śniadanie w sali Stowarzyszenia Techników, w przemiłej atmosferze.

Regaty międzyklubowe w Kaliszu
dn. 20 czerwca 1937 r.

Rodzaj łodzi	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]	[illegible]
Czwórki półwyścigowe	9	1	—	—	1
Czwórki wagi lekkiej	—	12	—	—	
Dwójki	—	—	6	—	—
Czwórki	17		2	—	—
Czwórki półw. nowicjuszy	1	9	—	—	
Czwórki młodszych	1		12	2	
Razem	28	22	20	2	1

Z Torunia

Przy klubie Sp. K. P. W. Pomorzanin w Toruniu istnieje specjalna sekcja Sportów Wodnych, która wykazuje żywą działalność.

Po dwóch latach istnienia sekcja szczyci się ilością 120 członków uprawiających czynnie Sporty Wodne, sprzęt zaś stanowi 6 łodzi wioślarskich 3 żaglówki i 42 kajaków. Członkowie sekcji kajakowej w roku ub. przejechali na wiosłach około 15.000 km.

Tabela punktacyjna P. Z. T. W.

Po regatach wioślarskich w Chełmży (6 czerwca), Warszawie (13 czerwca), Gdańsku (13 czerwca), Kaliszu (20 czerwca) i Bydgoszczy (27 czerwca) tabela punktacyjna PZTW przedstawia się następująco:

[illegible]	Klub	Miejscowość	Punktów
1	Bydgoskie Tow. Wioślarskie	Bydgoszcz	191
2	Akademicki Zw. Sport.	Poznań	181
3	Kolejowy Klub Wioślarski	Bydgoszcz	110
4	Graudenzer Ruder Verein	Grudziądz	60.5
5	Klub Wioślarski	Gdańsk	55
6	Ruder Club „Frithjof"	Bydgoszcz	54
7	Klub Wioślarski	Toruń	54
8	Warszawskie Tow. Wioślarskie	Warszawa	45
9	Akademicki Zw. Sport.	Warszawa	44.5
10	Policyjny Klub Sportowy	Kalisz	42
11	Policyjny Klub Sportowy	Bydgoszcz	36
12	Wojsk. K. S. „Śmigły"	Wilno	32
13	Klub Wioślarski „Rejów"	Skarżysko	31
14	W. K. S. „Prosna"	Kalisz	29
15	Towarzystwo Wioślarskie	Płock	28
16	R. K. S. „Prąd"	Warszawa	25
17	Akademicki Zw. Sport	Kraków	23
18	Kaliskie Tow. Wioślarskie	Kalisz	20
19	W. K. S. Żoliborz	Warszawa	19
20	Klub Sportowy „Syrena"	Warszawa	15
21	G. T. W. „Wisła"	Grudziądz	9.5
22	Klub Wioślarski „Gryf"	Bydgoszcz	6.5
23	Klub Wioślarski „Wisła"	Warszawa	4
24	R. C. „Neptun"	Poznań	4
25	Towarzystwo Wioślarskie	Włocławek	3
26	Oficerski Yacht Klub	Warszawa	3
27	R. V. „Germania"	Poznań	2
28	Chełmżyńskie Tow. Wioślarskie	Chełmża	2
29	Wojskowy Klub Sportowy	Poznań	2
30	Wojskowy Yacht Klub	Włocławek	2
31	Klub Wioślarski z r. 1930	Kalisz	1
32	K. S. KPW. „Pomorzanin"	Toruń	1

Kluby kobiece

1	Bydgoski Klub Wioślarek	Bydgoszcz	26
[illegible]	Policyjny Klub Sportowy	Kalisz	26
[illegible]	Warszawski Klub Wioślarek	Warszawa	21
[illegible]	Akademicki Zw. Sport.	Warszawa	8
[illegible]	W. K. S. Żoliborz	Warszawa	8
[illegible]	Klub Wioślarski „Gryf"	Bydgoszcz	[illegible]
[illegible]	Klub Wioślarski	Gdańsk	[illegible]
[illegible]	PRV Germania	Poznań	[illegible]

Uwaga: do tabeli doliczono również wyniki R. C. Frithjof uzyskane na regatach 20 czerwca w Królewcu.

Regaty międzynarodowe w Bydgoszczy

dn. 27 czerwca 1937 r.

Rodzaj łodzi	A... P...	[illegible]	G...den... G...	[illegible]	...Związek Sp... ...szawa	... K. ... ...no	Akad. ... Krakó...	Kl. ... Sk...	... C. ...	Ko... K... B...	Kl... Gd...	Po...ic... K. S. Kanis	Policyjny K. S. Bydgoszcz	Warsz. Tow. Wiośl. Warszawa	W. K. S. „Prosna" Kalisz	W. K. S. „Żoliborz" Warszawa	Tow. Wioślarskie Płock	Grudz. T. W. „Wisła" Grudziądz	Wojsk. Kl. Sport. Poznań	Wojsk. Yacht Klub Włocławek	Tow. Wioślarskie Wocławek	K. C. „Neptun" Poznań	Klub Wiośl. „Gryf" Bydgoszcz
II Czwórki	—	—	22	12	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—
Jedynki nowicjuszy	—	—	—	—	—	—	—	—	6	—	—	—	—	1	—	—	—	—	1	—	—	—	—
I Czwórki	17	2	—	2	—	32	—	—	—		—	2	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—
Ósemki nowicjuszy	39	21	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Czwórki płw. wojsk.	—	—	—	—	4.5	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—
Jedynki	—	—	—	—	—	—	13	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Dwójki	9	—	—	—	0.5	—	—	—	—	—	—	—	—	0.5	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Czwórki młodszych	—	—	22	12	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—
Czwórki półwyścigowe	—	—	1	—	—	—	—	1	—	8	—	—	4.5	—	—	—	—	1	—	—	—	—	1
Czwórki bez sternika	36	19	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
II Czwórki nowicjuszy	—	12	—	—	—	—	—	—	2	—	—		—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—
I Czwórki nowicjuszy	—	—	—	—	—	—	—	22	2	—	12	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jedynki młodszych	—	—	—	—	—	—	—	—	9	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—
Czwórki półw. nowic.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8	—	—	5.5	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—
Dwójki bez sternika	Bieg się nie odbył z powodu jednego zgłoszenia																						
Ósemki młodszych	3	21	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Czwórki wagi lekkiej	—	—	—	12	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	7	—	—	2	—	—	2	2	—
Dwójki podwójne	—	—	—	—	—	—	10	—	1	—		—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—
I Czwórki bieg pociesz.	—	—	—	—	—	—	—	—	—		—	12	—	—	—	—	—		—	—	—	—	—
Ósemki bieg główny	3	3	—	—	30	—	—	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem	107	78	45	38	35	32	23	23	20	20	16	14	10	9.5	7	4	4	3	2	2	2	2	1

Ceny ogłoszeń: 1 strona zł. 300, 1/2 strony zł. 155, 1/4 str. 80, 1/8 strony zł. 40, w tekście o 50% drożej.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI, WARSZAWA, BR PIERACKIEGO 15 — TEL. 670-56.

Prenumerata „Sportu Wodnego" wynosi rocznie Zł. 18 , półrocznie Zł. 9 –.

Rękopisów nie zamówionych nie zwraca się Ogłoszenia i prenumerata zagr. 50% drożej.

Konto w P. K. O. Nr. 22036 właściciel Maria Majcherowa

Wydawca „WAW" Warszawska Agencja Wydawnicza S-ka z o. odp. *Redaktorka MARJA MAJCHEROWA*

Druk. M. Starzyński i S-ka, Chłodna 37, tel. 669-46.